

2 mistrzów kina
3 kontynenty
4 lata walki

5 NIECZYSTYCH ZAGRAŃ

(De Fem Benspænd)

REŻYSERIA
LARS VON TRIER
JØRGEN LETH

W KINACH OD 12 LISTOPADA 2004

DYSTRYBUCJA W POLSCE



GUTEK FILM

ul. Zamenhofa 1, 00-153 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00 fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.pl <http://www.gutekfilm.pl>

reżyseria i scenariusz

Lars von Trier

Jørgen Leth

zdjęcia

Dan Holmberg

muzyka

Henning Christiansen

Fridolin Nordsø

Kristian Leth

montaż

Camilla Skousken

Morten Højbjerg

dźwięk

Hans Møller

występują

Jørgen Leth

Lars von Trier

Alexandra Vandernoot

Patrick Bauchau

Claus Nissen

Maiken Algren

Daniel Hernández Rodríguez

producent

Carsten Holst

kierownik produkcji

Marianne Christensen

film wyprodukowany przez

Zentropa Real

Almaz Film Production

Wajnbrose Productions

Panic Productions

nagrody

FF Motovun 2004 – Nagroda FIPRESCI

Dania

rok produkcji: 2003

czas trwania: 90 minut

kolor – Dolby SR – 1:1,85

----- ORIGINAL MESSAGE -----

OD: LARS VON TRIER

DATA: 28. LISTOPADA 2000 15:58

DO: JØRGEN LETH

CC: CARSTEN HOLST

TEMAT: RE: NIECZyste ZAGRANIA / BENSPÆND

LARS VON TRIER NAPISAŁ:

Drogi Jørgenie,
Wyzwanie, które proponuję nazywa się: Pięć nieczystych zagrań. Na początek chcę, byś pokazał mi swój 12-minutowy film pt. „The Perfect Human”. Obejrzymy go wspólnie i przedyskutujemy go, a następnie wyznaczę ci ograniczenia, nakazy i zakazy, według których będziesz musiał przerobić ten film. Powtórzymy ten proces pięć razy – stąd tytuł. Wydaje mi się oczywiste, że nasze rozmowy powinny zostać włączone do ostatecznej wersji filmu – wraz z wszystkimi pięcioma nowymi wersjami „The Perfect Human”.

Mam nadzieję, że będziesz usatysfakcjonowany tym zadaniem. Może temat pierwszego z filmów ustalimy wspólnie? Oczywiście największej rozrywki dostarczy nam taki temat, który zapewni jak największe zróżnicowanie kolejnych filmów.

Daj mi znać, co o tym sądzisz. Czekam na odpowiedź.

Pozdrowienia.

Lars

RE: PIĘĆ NIECZYSTYCH ZAGRANÍ

Drogi Larsie,
Wyzwanie jest bardzo kuszące. Jestem przekonany, że kolejne filmy, obchodzenie twoich przeszkód i nasze rozmowy złożą się na coś bardzo ciekawego. Z pewnością wiele zyskamy na tym doświadczeniu. To bardzo ekscytujące. Czekam na twoje nieczyste zagrania.

Naprawdę podoba mi się pomysł wymuszonych zmian, poprawek i cięć, dokonywanych według podyktowanych przez kogoś warunków. Rozpoczynamy zatem grę – nie dziecięcą zabawę, lecz rozgrywkę pełną pułapek i zdradliwych wiraży... Chcesz, bym ten film zdekonstruował (by użyć słowa, którym posługuje się Woody Allen).

Przyjmuję wyzwanie.

Pozdrowienia.

Jørgen

KILKA SŁÓW O PROJEKCIE „PIĘĆ NIECZYSTYCH ZAGRAŃ”

Wspólnie z duńskim weteranem dokumentu, Jørgenem Lethem, Lars von Trier podejmuje się obalenia konwencjonalnych zasad kręcenia filmów dokumentalnych. Obaj reżyserzy fascynują się istotą procesu tworzenia filmów, ich podstawowymi elementami, prostotą obrazu i dźwięku.

W 2000 roku Lars von Trier organizuje spotkanie z najslawniejszym duńskim dokumentalistą i swoim dawnym nauczycielem, Jørgenem Lethem, na którym nieustannie gada, poi go wódką i karmi kawiozem, a całość nagrywa cyfrową kamerą. W jego trakcie stawia przed Lethem wyzwanie: starszy reżyser musi przerobić pięciokrotnie swój eksperymentalny dokument z 1967 roku pt. „The Perfect Man” (Trier darzy to dzieło wielkim szacunkiem i twierdzi, że widział je ponad 20 razy), stosując się do zasad i przeszkód narzuconych przez młodszego kolegę. Leth ostrożnie zgadza się, jednak w miarę jak ograniczenia stają się coraz bardziej dziwaczne i niepokojące, widzimy, jego rosnącą frustrację i gniew. Zdaje sobie sprawę, że celem tego projektu jest złamanie go i zmuszenie do stworzenia poronionego, fatalnego filmu – a wszystko to w ramach źle pojętego eksperymentu, a może wręcz tylko dla uciechy Larsa.

„To będzie spastyczny film” rzuca Leth w pewnym momencie, najwyraźniej w ramach aluzji do „Idiotów”. Ostatecznie jednak to sam Leth zaczyna sobie narzucać ograniczenia, próbując stosować się do zasad von Triera i jednocześnie samemu dobrze wypaść. W efekcie obserwujemy fascynujący pojedynek dwóch wielkich osobowości.

Jest to gra pełna pułapek; fascynujące, jedyne w swoim rodzaju dzieło o filmowcu nie tyle wracającym do jednego ze swych pierwszych filmów, co wręcz go odtwarzającym. *Pięć nieczystych zagrań* jest twórczą wyprawą badającą fenomen tworzenia filmów.

Nieczyste zagrana to termin pochodzący z terminologii futbolowej. Jørgen Leth nakręcił kiedyś film o wspaniałym duńskim piłkarzu, Michaelu Laudrupie, wirtuozie, który zawsze miał w zanadrzu cały wachlarz nieprzewidywalnych zagrań. Celowo wystawiał się i prowokował „grę na faul” przeciwników, zawsze elegancko unikając upadków i kontuzji. Michael Laudrup będzie dla Jørgena Letha w konfrontacji z von Trierem wzorem - Leth pozwoli autorowi „Dogville” utrudnić sobie życie na wszystkie możliwe sposoby, przy użyciu dowolnych nieczystych zagrań. Film ten przerodzi się z projektu noszącego ślady autorstwa Jørgena Letha w dzieło typowo trierowskie.

ROZMOWA Z JØRGENEM LETHEM

Jørgen Leth jest wielokrotnie nagradzanym filmowcem. To także poeta i prozaik. Cały rok kursuje między domem w Danii, gdzie jest profesorem Państwowego Instytutu Kinematografii a Haiti, gdzie pełni funkcje konsula honorowego. Słowem jest w Danii poważanym – a nawet otoczonym czcią – człowiekiem-instytucją.

Widzowie *Pięciu nieczystych zagrań* mogą jednak ujrzeć tego 66-latka w zupełnie innym świetle. Zgodnie z założeniem Larsa von Triera, Leth występuje tu w roli klauna, obiektu żartów. W odpowiedzi na wyzwanie von Triera ma nakręcić remake swego krótkometrażowego filmu z 1967 roku, „The Perfect Human”, z paroma ograniczeniami –

między innymi kręcąc scenę wystawnego obiadu w „najbardziej żalosnym miejscu”, jakie potrafi sobie wyobrazić (które okazuje się być bombajską dzielnicą czerwonych latarni) i kręcąc wyłącznie za pomocą ujęć nie przekraczających 12 klatek (Leth jest znany z długich, niemontowanych ujęć). Gdy reżyserowi udaje się pokonać te przeszkody, von Trier dorzuca mu kolejną. Każe mu zrobić kreskówkę, choć obaj nie znoszą animacji.

„Pięć nieczystych zagrań” osiąga swoje cele na wielu płaszczyznach. Sposób, w jaki Leth wypełnia swe zadania często jest wręcz genialny (a jego „filmy w filmie” to miniaturowe dzieła sztuki), obraz ten najbardziej jednak fascynuje jako portret psychologiczny dwóch zupełnie różnych osobowości, przeciwstawiając makiaweliczną złośliwość von Triera nieporadnej, hiobowej uległości Letha. Jest to klasyczne starcie pomiędzy wspaniałym atakiem i niezwykle obroną. *„Nie chciałem odpowiadać agresję na agresję”* - twierdzi Leth. *„To dla mnie coś nienaturalnego. Dlatego postanowiłem odprężyć się, wysłuchać tego, co Lars ma do powiedzenia, i spokojnie na to zareagować. Bardzo podobał mi się sposób, w jaki Muhammad Ali pokonał George’a Foremana – opierając się o liny i absorbując kolejne ciosy.”* Czy sądzi wobec tego, że wygrał tę walkę? *„W pewnym sensie tak. Myślę, że Lars też to przyzna”*. Von Trier pod koniec filmu wyznaje, że „to atakujący jest najbardziej wystawiony na ciosy”.

Leth zna von Triera od wielu lat. Łączy ich wspólna przeszłość. Obecnie von Trier jest oczywiście znany jako wielki prowokator światowego kina, jeden z autorów manifestu Dogma, autor nagrodzonego Złotą Palmą *Tańcząc w ciemnościach* i krytycznego wobec Ameryki *Dogville*. Zanim jednak to się stało był po prostu jednym ze studentów szkoły filmowej, a Leth jego mentorem. Von Trier twierdził później, że pewnego razu Leth potraktował go z pogardliwą wyższością, za co przez lata żywił do niego urazę. *„Może więc ten film jest zemstą na mnie”* - twierdzi Leth. - *„W ten sposób Lars morduje swego ojca. To bardzo edypalne”*. Przyznaje, że momentami był zaszokowany katuszami, jakie przygotował dla niego jego były uczeń. - *„Miałem wrażenie, że Lars jest bardzo surowy, ale z drugiej strony od zawsze miał pewne destruktywne tendencje. Po części wynikało to oczywiście z roli złoczyńcy, w którą się wcielił, jednak wiele tej agresji pochodziło bezpośrednio od niego. Na każdym kroku próbował mnie storpedować”*. Czy określiłby von Triera urodzonym sadystą? Odpowiada śmiechem *„W pewnym sensie tak. On lubi gnębić i poniżać ludzi. Jest to jednak miecz obosieczny. Nie czyni tego bezcelowo”*.

W tym wypadku celem była próba zdobycia z jego mentora „wewnętrznego krzyku”. Von Trier wyjaśnia, że według niego dokumenty Letha są zimne, przeintelektualizowane i nakręcone ze zbyt dużym dystansem. Kolejne nieczyste zagrania miały na celu złamanie Letha, zmuszenie go do sięgnięcia w głąb siebie. - *„Lars ma tę swoją zwariowaną teorię, że do prawdy dochodzi się poprzez załamanie. Nie zgadzam się z tym. To romantyczna, sentymentalna hipoteza. Chciał, bym się załamał, lecz to było niemożliwe. Nie w moim przypadku”*.

Leth wyjaśnia, że utrzymuje w swych filmach dokumentalnych dystans z bardzo konkretnego powodu: - *„Jestem obserwatorem, nie uczestnikiem. Nie znoszę dokumentów, które podają na tacy wszystkie odpowiedzi”*. Rewanżuje się także uwagami o filmach von Triera: - *„Podoba mi się większość z nich, ale nie wszystkie. Nie lubię niektórych skrajnie melodramatycznych elementów. Bardzo podoba mi się Dogville, ale mniejszą sympatią darzę już Tańcząc w ciemnościach”*.

Pomimo tych różnic obaj jednak ciepło się do siebie odnoszą: - „*Wiele nas łączy. Na przykład obaj mamy ogromną wiedzę na temat depresji i melancholii, często korespondujemy na ten temat. To nadaje naszym relacjom pewną wrażliwość; poczucie więzi rodzinnej*”.

MANIFESTY TWÓRCÓW

WYZBYĆ SIĘ OSTROŚCI WIDZENIA

Jesteśmy w trakcie poszukiwań czegoś fikcyjnego, nie idącego w ślad za faktami. Ponieważ fikcja jest ograniczona przez wyobraźnię, a fakty są ograniczone przez naszą zdolność ich rozumienia, fragment rzeczywistości, którego szukamy nie może być ujęty w ramach żadnej „historii”, oglądany z pewnego „punktu widzenia”.

Temat, którego szukamy znajduje się w tej samej rzeczywistości, która inspiruje twórców opowieści fikcyjnych. To ta sama rzeczywistość, o której dziennikarzom wydaje się, że ją opisują. Ale nie udaje im się dotrzeć do tego niezwykłego, niepospolitego tematu, bowiem technika związana z ich warsztatem ich oślepia. W rzeczy samej, nie chcą wcale go znaleźć, ponieważ forma, technika stała się dla nich celem samym w sobie.

Kiedy szukamy lub odkrywamy pewną historię, jednocześnie niszczymy ją, zwłaszcza jeśli staramy się, aby była jasno zrozumiała dla publiczności. Wystarczy, że zaakcentujemy w niej pewną regularność, prawdziwą lub nie, albo zaprezentujemy ułożony z puzzli obrazek, w którym rozwiązanie zostało zawczasu wybrane. Historia, treści dyskursywne, sensacyjne podejście dziennikarskie – wszystko to odbiera nam kontakt z właściwym przedmiotem poznania: światem, który nie jest wcale łatwy do przekazania, ale bez którego nie możemy żyć!

Wrogiem jest historia. Wrogiem jest także fałszywe założenie, że przedstawione wątki i argumentacja zostają poddane ocenie widowni, ważnej jakoby dzięki temu, iż reprezentuje wiele punktów widzenia. Otoczenie, kontekst zostają wyniesione na tron kosztem właściwego sedna świata, z którego się wywodzą.

Właściwy przedmiot poznania, który mógłby być prawdziwy skarbem, znika na naszych oczach.

Czy można go odkryć ponownie? Jak go przekazać, spisać? Prawdziwym wyzwaniem przyszłości jest widzieć bez patrzenia: należy wyzbyc się ostrości widzenia! W świecie, w którym media padają na kolana przed ołtarzem jasności, w ten sposób pozbawiając życie życia, widzenie pozbawione ostrości będzie przekaźnikiem naszej epoki - ni mniej, ni więcej!

Lars von Trier, 22 marca 2002, Rageleje

To, co najbardziej lubię w filmie, to poczucie przepływu czasu w trakcie trwania danej sceny. Dla czasu zawsze powinno się zostawiać w filmie miejsce. Po wyjściu z kina zastawiamy sidła na otaczającą nas rzeczywistość - wmawiamy sobie taki stan ducha, jaki został nam wpojony przez obejrzany właśnie film. Jesteśmy rozluźnieni, niezaangażowani. Rzeczy dzieją się zupełnie naturalnie. Możemy pójść w dowolnym kierunku, gdzie tylko chcemy i często natykamy się tam na absolutnie magiczny moment. Odnajdujemy to, czego szukaliśmy, ale

nie możemy być na to zbyt łakomi, zbyt tego pewni. Doświadczenie mówi nam, że takie chwile faktycznie istnieją.

W naszej pracy jesteśmy uzbrojeni w nasz instynkt, nasze oczy i uszy. Koncentrujemy się na pustej przestrzeni i na tej już zajętej. Wsłuchujemy się w ciszę i hałas. Ufamy darom losu wynikającym z przypadku. Tymczasem miejsca, w których te dary napotykamy wskazują na to, że nie jest to jedynie wynik przypadku. Chwila pojawia się nagle, gdy nie jesteśmy już zaskoczeni jej obecnością. I oto jest. Jesteśmy gotowi by ją uchwycić, by ją zaakceptować. Nie wiemy, gdzie nas zaprowadzi. Podążamy z nią, patrzymy dokąd ona chce zmierzać i co chce z nami zrobić. Patrzymy, jakie przybiera formy i narasta, ale wiemy, że trzeba ją złapać zanim ucieknie, zanim jeszcze nie stanie się zbyt określona. Jesteśmy zakochani. To uczucie chwyta nas mocno, staramy się je zrozumieć, gdy trwa. Ale boimy się także je utracić, próbując zrozumieć je zbyt dogłębnie.

Jörgen Leth, 11 kwietnia 2002, Paryż

SYLWETKI TWÓRCÓW

Lars von Trier

Urodził się w 1956 roku w Kopenhadze. Jeden z najwybitniejszych twórców filmowych lat 80. i 90. Ukończył szkołę filmową w swoim rodzinnym mieście. Jeszcze jako student rozpoczął międzynarodową karierę od dwukrotnego zwycięstwa na festiwalu filmów studenckich w Monachium, gdzie prezentował dwie etiudy *Nocturne* i *Befrielsesbilleder*. Jego debiutancki *Element zbrodni* nie tylko został zakwalifikowany do konkursu MFF w Cannes 1984, ale zdobył tam Nagrodę Najwyższej Komisji Technicznej. Po tym filmie stał się sławny i zyskał renomę nowatora i uzdrowiciela współczesnego kina. *Element zbrodni* stanowił pierwszą część „trylogii europejskiej”, na którą złożyły się jeszcze *Epidemia* (1988) i *Europa* (dwa wyróżnienia na MFF Cannes 1991 – ponownie nagroda za Wkład Artystyczny Najwyższej Komisji Technicznej oraz Nagroda Jury). Filmy te były typowymi przykładami autorskiego kina artystycznego – poszukującego i wyrafinowanego stylistycznie. W 1995 roku ogłosił wraz z grupą innych skandynawskich reżyserów Manifest Grupy Filmowej „Dogma”, który uznawany jest za jeden z najdonioślejszych aktów przemiany sztuki filmowej. Dziesięć reguł Dogmy zakładało m. in. naturalność plenerów, dźwięku, oświetlenia, zalecało filmowanie „z ręki”, zabraniało stosowania wszelkich efektów optycznych i filtrów. W warstwie fabularnej zakazywało przedstawiania „powierzchowej akcji” (morderstw, użycia broni etc.), retrospekcji oraz innych przesunięć w czasie i przestrzeni, a także kręcenia filmów określonego gatunku. Nade wszystko jednak Dogma zobowiązywała reżysera do „wyzbycia się osobistego smaku i bycia artystą” oraz „unikania tworzenia „dzieła”, ponieważ (...) moment jest ważniejszy niż całość (...). Naczelnym zadaniem jest wydobywanie prawdy z bohaterów i ich otoczenia”. Zgodnie z zasadami Dogmy został zrealizowany film *Idiotci*, jeden z najbardziej kontrowersyjnych filmów von Triera. Pomiędzy „trylogią” a *Idiotami* Lars von Trier nakręcił dwie serie *Królestwa*, rozgrywającego się w kopenhaskim szpitalu-molochu, łączącego w sobie cechy konwencjonalnych scen z życia lekarzy i pacjentów, nawiązujące do *Ostrego dyżuru* lub *Szpitala na peryferiach* z przesiąkniętym czarnym humorem horrorem o ambicjach filozoficznych i moralizatorskich. W 1996 roku premierę ma *Przełamując fale*, uznawane przez wielu za najwybitniejsze dokonanie duńskiego reżysera. Film ten otrzymał Nagrodę Jury na MFF w Cannes i Felixa - Europejską Nagrodę Filmową

dla najlepszego filmu w 1996 roku. Trzy lata później Von Trier rozpoczął prace nad wysokobudżetowym musicaliem pt. *Tańcząc w ciemnościach* z islandzką piosenkarką Björk i Catherine Deneuve w rolach głównych. Cenne jury tym razem przyznaje dziełu Duńczyka najwyższe wyróżnienie - Złotą Palmę. Analogiczną nagrodę, za najlepsze aktorstwo, otrzymuje również Björk. Film dzieli publiczność. Jego zwolenników jest równie wielu jak przeciwników. Jedni nazywają von Triera geniuszem, inni wielkim manipulatorem współczesnego kina.

Filmografia:

1977 – Orchidégartneren (etiuda filmowa)
1979 – Menthe la bienheureuse
1980 – Nocturne (etiuda filmowa)
1981 – Den Sidste Detalje
1982 – Befrielsesbilleder
1984 – Element zbrodni / Forbrydelsens slement
1987 – Medea (tv)
1988 – Epidemia / Epidemic
1991 – Europa / Zentropa
1994 – Królestwo / Riget (serial tv, także wersja kinowa)
1996 – Przełamując fale / Breaking the Waves
1997 – Królestwo II / Riget II (serial tv, także wersja kinowa)
1998 – Idioci / Idioterne
2000 – D-dag (tv, wspólnie z Sørenem Kragh-Jacobsenem i Thomasem Vinterbergiem)
2000 – Tańcząc w ciemnościach / Dancer in the Dark
2003 - Dogville

Jørgen Leth

Urodził się w Aarhus w Danii w 1937 roku. Reżyser, producent, poeta. Podczas Tour de France pracuje w duńskiej telewizji jako komentator tego wyścigu. Leth jest znaczącą postacią świata dokumentalistów, tak w Danii jak i poza jej granicami. Nakręcił ponad trzydzieści filmów, z których wiele doczekało się światowej dystrybucji. Poetyckie i odkrywcze właściwości jego filmów dotyczących sportowców sprawiły, że widzowie zaczęli postrzegać sport także jako klasyczne widowisko dramatyczne. Jest także profesorem Państwowej Szkoły Filmowej w Kopenhadze (Dania) i State Studiocenter w Oslo (Norwegia), wykładał na Harvardzie, UCLA, Berkeley i innych amerykańskich uczelniach. Ma na koncie między innymi Thomas Mann Award (1972), Danish Academy's Special Prize (1983), Paul Hammerich Award (1992), przyznaną za dorobek literacki Drachmann Award (1995), oraz Robert Award (dwukrotnie: 1996 i 2000). W 1995 roku otrzymał od państwa duńskiego dożywotni stypendium za osiągnięcia w dziedzinie filmu.

Filmy Jørgena Letha zdobyły wiele nagród na międzynarodowych festiwalach filmowych, między innymi w Oberhausen (wielokrotnie), Perth, Adelaide, Portland, Locarno i in. Zdobyły też kilka nagród Hugo na Międzynarodowym Festiwalu Filmowych w Chicago. Jego ostatnim trofeum była The Golden Plaque w Chicago, w 1996 roku, w kategorii najlepszy film dokumentalny za „Haiti, Untitled”.

Jørgen Leth mieszka od 1991 roku na Haiti, gdzie z nadania Jej Królewskiej Mości Królowej Danii pełni obowiązki konsula honorowego.

Wybrana filmografia:

1963 – Stopforbud / Stop for Bud
1967 – Det perfekte menneske / The Perfect Human
1968 – Ofelias blomster / Ophelia's Flowers
1970 – Motion Picture
1972 – Livet i Danmark / Life in Denmark
1972 – Kinesisk bordtennis / Chinese Ping-Pong
1974 – Klaus Rifbjerg
1974 – Stjernerne og vandbærerne / The Stars and the Water Carriers
1976 – En Forårsdag i Helvede / A Sunday Day in Hell
1979 – Kalule
1982 – Step on Silence
1982 – 66 scener fra Amerika / 66 Scenes from America
1984 – Pelota
1986 – Det Legende menneske / Moments of Play
1989 – Dansk litteratur / Danish Literature
1992 – Traberg
1993 - Michael Laudrup - en fodboldspiller / Michael Laudrup: A Football Player
1996 – Haiti. Uden titel / Haiti. Untitled
1999 – Jeg er levende - Søren Ulrik Thomsen, digter / I am alive
2002 – Drømmere / Dreamers
2003 - Nye scener fra Amerika / New Scenes from America
2004 – De fem benspænd / The Five Obstructions